



RADOMSKO

Justyna Drzazga  
tel. 044-685-15-35  
j.drzazga@dziennik.lodz.pl

BEŁCHATÓW

Grzegorz Maliszewski  
tel. 044 633-09-74  
g.maliszewski@dziennik.lodz.pl

**POWIAT PIOTRKOWSKI** ■ Bełchatów odetchnął po niedawnym skażeniu wody, ale problem przeniósł się do gminy Wola Krzysztoporska

# Przesada z tą wodą?

W siedmiu wsiach w gminie Wola Krzysztoporska od trzech tygodni woda nie nadaje się do picia. Bezkowozy przestały jeździć, bo sanepid uznał, że wystarczy już gotowanie wody. To jednak mieszkańców nie uspokaja, skoro nawet do płukania zębów, mycia owoców i warzyw woda bezpośrednio z kranu nadal się nie nadaje.

Najgorsze, czyli noszenie wody z beczkowozów, ludzie mają za sobą, ale zaufanie do tego, co płynie gminnymi wodociągami stracili zupełnie.

– To trwa już bardzo długo i tak właściwie nie wiadomo dlaczego – mówi Danuta Filipiak z Gomulina. – Po tym, jak dzieci miały biegunkę, gotujemy już wodę dosłownie do wszystkiego, a to przecież dodatkowe koszty.

– Najpierw wody nam w ogóle nie pozwolono używać, potem pozwolono się w niej już myć, potem przyszedł komunikat, że do spożycia trzeba gotować, teraz nawet do płukania zębów radzą gotować – mówi inna mieszkanka Gomulina, która zapobiegawczo gotuje nawet wodę do kąpieli dla swojego kilkumiesięcznego dziecka.

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Piotrkowie, która w tym roku przeprowadziła kontrolę jakości wody z miejskich i gminnych ujęć, zakażenie na ujęciu wody w Gomulinie (zaopatruje Gomulin i sześć sąsiednich wsi) wykryła trzy tygodnie temu. Stwierdzono niezbyt szkodliwe przekroczenie ilości bakterii mezofilnych i enterokoki, które w sprzyjających warunkach mogą,



**Teresa Kincbok z Gomulina (gm. Wola Krzysztoporska) używa w swojej kuchni jedynie wody kupowanej w sklepie**

FOT. DARIUSZ ŚMIGIELSKI

podobnie, jak bakterie coli, wywołać sepsę.

– Prowadzona jest cały czas dezynfekcja wodociągów i enterokoki zostały już wykluczone – uspokaja Irena Bereszczynska z sanepidu w Piotrkowie. – Cały czas prowadzimy też badania, które pokazują jeszcze obecność bakterii mezofilnych.

Źródła zakażenia dotychczas nie wykryto. – Zrobiliśmy intensywny przegląd sieci wodociągowej i nie stwierdziliśmy przecieków – mówi Jan Mędoń, kierownik zakładu wodno-komunalnego w Woli Krzysztoporskiej. – Być może przez te ulewne deszcze nastąpiło jakieś rozszczel-

nienie, które spowodowało przedostanie się wód gruntowych.

Zastępca wójta Mieczysław Warszada uważa, że ludzie są częściowo sami sobie winni. – Zdarza się, że szamba są wpuszczane do rowu, albo do starej studni – mówi Warszada. – Gdyby okazało się, że już taką wodę czerpiemy na poziomie ujęcia, to wyjściem ostatecznym byłoby zrobienie nowego odwiertu.

Michał Stępień, właściciel baru na stacji paliw w Gomulinie, mówi, że przestał już dowozić wodę w beczkach z Bełchatowa, ale nadal jest ona gotowana do celów związanych z przygotowaniem posiłków. Żyła się jednak: – Kiedyś można się

było wody bezpośrednio z kranu napić i nic nikomu nie było. Teraz co kilka tygodni słyszy się o kolejnych skażeniach wodociągów. Może ktoś tu jednak przesadza z tą jakością wody.

Częstsze kontrole sanepidu mają związek z wdrażaniem norm unijnych, ale zdaniem kierownik Bereszczynskiej pozwalają przede wszystkim szybko reagować na skażenia i egzekwować dobrą jakość wody. Na pytanie, jak długo jeszcze woda z ujęcia w Gomulinie będzie budziła zastrzeżenia, nie potrafił nam jednak nikt odpowiedzieć.

ALEKSANDRA TYCZYŃSKA  
a.tyczynska@dziennik.lodz.pl

## ECHA NASZYCH PUBLIKACJI

### Wspólnymi siłami

**KUTNO** ■ Mieszkańcy całego województwa chcą pomóc Stowarzyszeniu Hospicjum Kutnowskie, które na osiedlu Dybów chce wybudować budować stacjonarne hospicjum i dom dziennego pobytu.

– Po artykule w „Dzienniku Łódzkim” (23 lipca – przyp. red.) w stowarzyszeniu rozdzwoniły się telefony – mówi Katarzyna Kowalewska, prezes SHK. – Dzwonią do nas ludzie z całego województwa: ze Zduńskiej Woli, Sieradza, Łodzi. Pytają, jak mogą nam pomóc.

Stowarzyszenie chce, by w stacjonarnym hospicjum całodobową, profesjonalną pomoc otrzymywało 10 do 15 osób. Ponadto na kilkunastotysięcznej działce ma stanąć dom dziennego pobytu dla osób starszych i chorych, gdzie ci ludzie będą mogli poczuć się potrzebni, np. uprawiając ogródek, przygotowując sobie posiłki, spotykając się z innymi osobami z podobnymi problemami. Pieniądze na hospicjum można wpłacać na konto: BPH SA, Filia w Kutnie 48 1060 0076 0000 4050 8002 5637. Dodajmy, że hospicjum dzięki wsparciu lokalnej społeczności kupiło już ziemię pod budowę. (JS)

## Z POLICJI

### Kradzież w biały dzień

**TOMASZÓW** ■ Dwa rowery górskie w kolorach zielony cieniowany i niebieski odzyskała tomaszowska policja. Informacje dotyczące jednośladów uzyskać można u dzielnicowego tutejszej Komendy Powiatowej Policji, sierż. Michała Kotusiewicza, pok. 31, lub telefonicznie pod numerami (0 44) 726 10 29 lub 997. (AW)

## Dociskają Chrzanowskiego o Dobkowską

**BEŁCHATÓW** ■ W miejskim Biuletynie Informacji Publicznej w zakładce „Pytania do prezydenta Bełchatowa” pojawiło się pytanie mieszkańca na temat sławnej już w całym kraju opinii, którą podpisała wiceprezydent Barbara Dobkowska. Wiceprezydent negatywnie zaopiniowała ponad 380 z 451 tytułów książek, które zamierza kupić beł-

chatowska biblioteka nazywając je „przeniewierczymi”, a dyrekcji zarzuciła brak na liście książek „prawowiernych”.

Bełchatowianin zapytał, czy takie zachowanie wysokiego urzędnika, aby go nie kompromituje. Po ujawnieniu opinii przed dwoma tygodniami, sprawy nie chciał komentować zarówno Chrzanowski, jak

i jego pierwszy zastępca Dariusz Matyskiewicz, mówiąc, żeby to wiceprezydent sama się wytłumaczyła. Odpowiedź w BIP bez zmian. W sprawie „kompromitacji” Marta Błada, asystent prasowa prezydenta Chrzanowskiego, odesłała mieszkańca również do Barbary Dobkowskiej, podając adres jej poczty elektronicznej. (MD)

## Ośrodek jednak dla gminy

**WADLEW (POW. BEŁCHATOWSKI)** ■ Mieszkańcy mogą odetchnąć z ulgą. Budynki ośrodka zdrowia zostanie prawdopodobnie przekazany gminie. To oznacza koniec wątpliwości co do przyszłości nieruchomości.

Teraz administratorem budynku jest Zarząd Nieruchomości Województwa Łódzkiego. Gdy w Urzędzie Marszałkowskim pojawiły się plany wystawienia nieruchomości do przetargu, w Wadlewie mieli wątpliwości, czy przyszedł właściciel nie urządzi tu np. restauracji czy motelu (działka leży przy drodze krajowej nr

12). Samorządowcy z Drużbic, obawiając się, że na kupno w przetargu nie będzie ich stać, poprosili o nieodpłatne przekazania budynku. Zarząd województwa już udało się przekonać, teraz trzeba jeszcze poczekać na decyzję sejmiku.

Andrzej Grochulski, dyrektor Zarządu Nieruchomości Województwa Łódzkiego mówi, że ta powinna zapisać najpóźniej w październiku. W umowie ma być klauzula, że budynek będzie przeznaczony na cel publiczny. Nieruchomość oszacowano na około 200 tys. zł. (EMD)

## Policyjne awanse

**PIOTRKÓW** ■ Z kilkudniowym opóźnieniem swoje święto obchodzili policjanci. Otrzymali awanse na wyższe stopnie oraz odznaczenia. Na stopień podinspektora awansowano: Tomasza Józefiaka, Artura Gawęckiego i Waldemara Urbańskiego. Nadkomisarzami zostali: Bogdan Ociepa i Artur Matera, a komisarzami Leszek Król, Grzegorz Kotarski i Robert Stachera. Brązowy Krzyż Zasługi odebrali: Sylwester Barski, Ryszard Broniszewski i Tadeusz Olczyk. Brązową odznakę „Zasłużony policjant” otrzymał Sławomir Sitarz. (OBY)

## Clown w kościele...?



**Czemu nie, pod warunkiem że to Tydzień Ewangelizacyjny w parafii ewangelicko-reformowanej w Zelowie. W warsztatach, które były prowadzone w ramach imprezy, brali udział młodzi ludzie nie tylko z kraju, ale i Holandii. Oprócz clowningu uczyli się też lalkarstwa i skeczboardu**  
TEKST I FOT. EWA DRZAZGA

## Sportowa centralizacja

**ŁOWICZ** ■ Od września się ośrodek sportu i rekreacji powiększy się o miejską pływalnię. Decyzję w tej sprawie podjęli radni. Z czasem OSiR będzie miał korty tenisowe na osiedlu Bratkowice oraz obiekty rekreacyjne, które mają powstać za unijne pieniądze na miejskich bniach. Chodzi tu o ścianę do wspinaczki oraz przystań kajakową.

– Chcemy stworzyć na tyle dużą jednostkę, aby łatwiej pozyskiwać pie-

niądze z funduszy unijnych – mówi Maria Więckowska, sekretarz miasta. – Poza tym, kiedy zarządzanie jest w jednych rękach, łatwiej wymagać konkretnych efektów i rozliczać z działalności.

Dyrektorem nowej jednostki zostanie Zbigniew Kuczyński, obecny szef OSiR. Waldemar Szkup, który obecnie dyktuje pływalni, prawdopodobnie zostanie jej kierownikiem administracyjnym. (RK)